



HUMORYSTYCZNE ZABARWIENIE EROTYKÓW W WYBRANYCH EPIGRAMACH ANTYCZNYCH

Wśród licznych tak starożytnych jak i nowożytnych erotyków rozumianych ogólnie jako utwory o tematyce miłosnej, nader często znaleźć można i takie, które poświęcone zostały postaci pięknej dziewczyny bądź przystojnego młodzieńca. O ile przyzwyczajeni zostaliśmy do tego, że autor pozostający pod urokiem urodziwej osoby próbuje oddać towarzyszące mu stany poprzez układany w wyszukany sposób portret słowny podziwianego człowieka, o tyle ciekawsze wydają się podobne teksty, ale wzbogacone o pełniejszy kontekst tego zachwytu – pewną malowniczą scenę, dla której oczarowanie podmiotu lirycznego stanowi jedynie swego rodzaju tło emocjonalne. Przesunięcie akcentu z osoby na sytuację, w jakiej ona się znajduje, pozwala na pełniejszy ogląd całej ujętej przy pomocy filuternych wersów relacji.



ryc.1¹

Okres archaiczny w literaturze greckiej słynie z imponującej twórczości lirycznej o wielorakiej tematyce.² Utwory miłosne obejmują niemałą jej część. Jednym z przyjemniejszych w odbiorze gatunków literackich tamtych czasów o takim właśnie charakterze jest epigram³ oszczędny co do formy, za to bogaty pod względem treści. Przejrzawszy niemały zbiór tych drobnych utworów, można

¹Federic Leighton, *Acme i Septimus*, ok. 1868 r., Ashmolean Museum, Oxford, UK,

[http://allart.biz/up/photos/album/L/Frederic_Leighton/frederic_leighton_66_acme_and_septimus.jpg 21 V 2015, 14:28].

²Por. Anna Maria Komornicka, *Poezja starożytnej Grecji. Wybrane gatunki literackie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1987, str. 71-106.

³Epigram (stgr. ἐπίγραμμα) - zwięzły utwór poetycki, pierwotnie o charakterze żalobnym, następnie okolicznościowym.



pokusie się o stwierdzenie, że scenki rodzajowe z udziałem ukochanych nabierają dodatkowej wymowy, kiedy poszerzyć je o dowcipny i zaskakujący zarazem wątek. Takim zabiegiem – mniej lub bardziej świadomie posługiwali się niektórzy epigramatycy antyczni, skutecznie przeciwdziałając sentymentalnej wymowie swoich utworów. Za przykład może posłużyć przytoczony z *Antologii Palatyńskiej*⁴ epigram Meleagra z Gadary⁵, pt. *Bestie drapieżne nocy*:

*Ostro brzęczące komary,
bezwstydne, pijące krew ludzi!
Skrzydlate bestie drapieżne nocy!
Pozwólcie Zenofili choćby przez
chwilę spać spokojnie! Za to
możecie karmić się moim ciałem.
Czemuż wołam na próżno? Nawet
te bestie nieczule – szukają
właśnie jej, ciepła jej i czaru.
Ostrzegam was, rozbójnicy, że za
taką zuchwałość możecie poznać,
jak silne są moje ręce zazdrosne.*⁶

Czułe zatroskanie podmiotu lirycznego o niezmałony sen dziewczyny zestawione zostało z figlarną hiperbolą ukazującą wspomniane owady w roli rzeczywistych i groźnych przeciwników. Jednocześnie, niby przypadkiem, autor epigramu opisał słodycz dziewczyny wabiącą wszelkiej maści zalotników, dzięki czemu częściowo uzasadniony wydaje się absurdalny w swej istocie porywczy akt zazdrości osoby wypowiadającej się w utworze.

Kolejnym wywołującym uśmiech tekstem jest dwuwiersz zatytułowany *Bliższy jej duszy* Marka Argentariusza⁷

*„Zobaczysz Diokleję, te dosyć
chudą Afrodytę małą – ale
wyposażoną w bardzo miły
charakter.”*

*Więc niewiele będzie nas dzielić.
Obejmując jej smukłą kibić, tym
bliższy będę jej duszy.*⁸

⁴*Antologia Palatyńska*, przeł. i opr. Zygmunt Kubiak, PIW, Warszawa 1978.

⁵Meleager z Gadary był poetą pochodzącym z terenów obecnej Palestyny, którego okres twórczości przypadał na I w. przed Chr. Autor licznych epigramów i pierwszego w historii ich zbioru – *Wieńca*.

⁷Marek Argentariusz – mało znany poeta identyfikowany ze znanym Rzymianom retorem greckim o tymże imieniu.

⁸Ibidem, str. 201.



podobnie jak i inny o tytule
*Wróżebne imię pióra Filodemos*⁹ :

*Pokochałem Demo z Pafos. Rzec
zwyczajna. Potem Demo z Samos.*

Także nic szczególnego.

*Potem zaś Demo z Naksos. Wtedy
rzecz już przestała być żartem.*

*A następnie – jeszcze Demo
z Argos.*

*To chyba same Mojry nazwały
mnie Filodemem. Zawsze się
bowiem palę do jakiejś pięknej
Demo.*¹⁰

Oba powyższe epigramy przedstawiają wypowiadające się w nich podmioty liryczne jako osoby pogodne i podchodzące z dystansem zarówno do pochłaniających je wydarzeń, jak i do siebie samych. Na uwagę zasługuje żartobliwe usprawiedliwienie „małej Afrodyty”, która w oczach starającego się o nią mężczyzny drobną swoją posturę rekompensuje przyjemnym usposobieniem. Nie mniej sympatyczne wydaje się pocieszenie, że dzięki takiej a nie innej sylwetce dziewczyny związek dusz okaże się silniejszy. Również w drugim utworze pojawia

się żartobliwy motyw pokornego przyjęcia tego, co Los przynosi, pełnego pozornej rezygnacji, która w rzeczywistości znamionuje postawę człowieka pogodzonego z każdą ewentualną życiową niewygodą – podmiot liryczny z tolerancyjnym uśmiechem tłumaczy kolejne własne miłosne niepowodzenia ingerencją bóstw w dobór imienia dla niego.

Krótkie, obejmujące raptem kilka wersów epigramy okazują się niejednokrotnie obfitym źródłem figlarnych anegdotek i zawoalowanych dykteryjek, które w zestawieniu z tematyką uczuciową zyskują pewien wykwintny i szlachetny rys. Utwory tego typu są miłą kontrpropozycją dla wielu sentymentalnych i przytłaczających pieśni oraz poematów miłosnych.

Magdalena Gorący
(filologia klasyczna)

⁹Filodemos z Gadary – żyjący na przełomie II i I w. przed Chr. poeta i filozof nurtu epikurejskiego, autor epigramów i traktatów z dziedziny muzyki i teorii literatury.

¹⁰Ibidem, 171.